

Chcą strzelać do polskich samolotów

5 września 2024

Rosyjskie media odpowiadają na słowa Radosława Sikorskiego o zestrzeliwaniu rosyjskich samolotów. Padły słowa o strzelaniu do polskich maszyn.

„Polska i inne kraje graniczące z Ukrainą mają obowiązek zestrzeliwać nadlatujące rosyjskie pociski, zanim wejdą one w ich przestrzeń powietrzną” – stwierdził minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski w rozmowie z „Financial Times”.

Wypowiedź szefa polskiej dyplomacji nie przeszła w Rosji bez echa. W rosyjskiej telewizji propagandowej rozmawiano o tym, że Rosjanie powinni z kolei strzelać do polskich samolotów, które zbliżają się do obwodu królewieckiego.

Anton Heraszczenko, doradca ukraińskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, udostępnił w mediach społecznościowych fragment programu, w którym uczestniczył m.in. Władimir Sołowjow nazywany naczelnym propagandystą Władimira Putina.

„Uważam, że sensowne jest uderzenie raz w głąb Wielkiej Brytanii, w miejsca, w których szkolą się wojska ukraińskie i gdzie przechowywana jest broń, która ma zostać dostarczona na Ukrainę, a także w fabryki wojskowe” – mówił Sołowjow w programie.

„Jest jeszcze jeden, Radosław Sikorski. Powiedział dzisiaj, że konieczne jest zestrzelenie rosyjskich rakiet daleko poza Polską” – powiedział Sołowjowowi inny uczestnik rozmowy.

„Czym on ich zestrzeli? Swoimi rogami lub kopytami? NATO

powiedziało mu: »Głupcze, siedź cicho!«” – roześmiał się rosyjski propagandysta.

„Logika jest taka: jeśli leci w stronę Polski, może polecieć do Polski. Kierując się tą logiką, powinniśmy zestrzelić wszystkie samoloty wojskowe lecące w kierunku Obwodu Kaliningradzkiego. Swoją drogą, to niezły pomysł. Wyobraź sobie, jaki będzie zdumiony, gdy to usłyszy” – odpowiedział Sołowjowowi jego rozmówca.

Autorstwo: SG

Na podstawie: X.com

Źródło: NCzas.info